

Dr hab. Robert Lipelt
Instytut Społeczny
Uczelnia Państwowa
im. Jana Grodka w Sanoku

Sanok, 10 września 2023 r.

Recenzja

rozprawy doktorskiej Moniki Pietraszkiewicz pt. „Rola Polskiego Radia w zakresie dokumentacji, upowszechniania i promowania polskiej muzyki ludowej po roku 1989”, Lublin 2023, ss. 253.

Z dużym zadowoleniem należy powitać ocenianą monografię gdyż z załączonej do dysertacji obszernej bibliografii wynika, że prac dotyczących roli radia w zakresie dokumentowania, upowszechniania i promowania muzyki ludowej nie jest zbyt wiele.

Praca ta jest w istocie studium kulturoznawczym wpisującym się w popularny w ostatnich latach nurt interdyscyplinarnych badań zjawisk kultury współczesnej. Należy docenić istotność podejmowanej tu tematyki także z punktu widzenia historii kultury, a także w zakresie archiwizowania i promowania tradycji regionalnych. Dzięki temu praca może służyć nie tylko kulturoznawcom, historykom kultury, folklorystom, medioznawcom, ale także zbiorowości wszystkich zainteresowanych tematem i stanowić będzie punkt odniesienia w danych zakresach dla przyszłych badań.

Ramy chronologiczne rozprawy obejmują okres po 1989 r. do czasów współczesnych, co w tym wypadku wydaje się być zasadne.

Analizując układ pracy to po części wstępnej (s. 5-24), gdzie przedstawiono zakres, cel i przedmiot badań, omówione zostały zastosowane w pracy metody, techniki oraz narzędzia badawcze oraz podstawa źródłowa pracy, następuje część właściwa, na którą składają się trzy rozdziały omawiające kolejno; muzykę ludową, jej cechy i funkcje w społeczeństwie tradycyjnym, recepcję muzyki ludowej w kulturze współczesnej; radio jako medium kulturotwórcze oraz rolę Polskiego Radia w zachowaniu tradycji muzycznych. Książkę zamykają wnioski z analizy, bibliografia oraz aneks z zamieszczonymi fotografiami. Tytuły rozdziałów są adekwatne do prezentowanych w nich treści i w wielu miejscach mają charakter problemowy.

Przy opracowywaniu tematu Autorce nie udało się zachować odpowiednich proporcji. Na rozdział pierwszy i drugi, gdzie uwaga skupiona została na definiowaniu używanych pojęć

związanych z muzyką ludową i radiem jako medium kulturotwórczym, przypada aż 2/3 całej pracy, pozostałą część zajmuje rozdział tytułowy rozprawy. Biorąc pod uwagę kryterium chronologiczne oraz kryterium rzeczowe należy podkreślić właściwą kolejność zamieszczania poszczególnych treści, chociaż w rozdziale trzecim, podrozdział (3.1) „Nagrody fundowane przez Polskie Radio”, omówiłbym dopiero po festiwalach i konkursach. W recenzowanej pracy nie udało się uniknąć powtórzeń, czasami nawet całych akapitów, np. (s. 136 akapit 1 i s. 139, akapit 2; s. 173 i 181, cyt.). Taka sytuacja być może jest wynikiem zbyt częstego dzielenia podrozdziałów na mniejsze części, gdzie pewne informacje są przywoływane, czasami nawet parokrotnie, np. przy opisie poszczególnych festiwali, konkursów, opisie nagród, głównych organizatorów, itp.

Ta szeroka i różnorodna problematyka zaprezentowana w pracy, opiera się na bogatej bazie źródłowej, lecz jej charakterystyka jest zbyt ogólnikowa, by na tej podstawie ocenić stopień wykorzystania, przede wszystkim, materiałów archiwalnych. Szkoda, że Autorka nie zamieściła spisu źródeł, z których korzystała, np. numery zespołów, sygnatury, strony, czas ich powstania, dała jednak czytelnikowi szansę sprawdzenia z jakiego źródła korzystała, w zamieszczonych dolnych przypisach. Źródła wtórne to inaczej źródła zastane, nie wiem dlaczego zostały rozdzielone na dwie oddzielne grupy (s. 21). Należy zauważyć, że Autorka nie dokonała krytycznej analizy wykorzystanej literatury, przynajmniej tej odnoszącej się do omawianej tematyki, a samo tylko zamieszczenie w pokażnej bibliografii (ponad 300 pozycji) nie zwalnia Jej z tego obowiązku (informacje takie należało zamieścić we wstępie). Doktorantka z zastosowanych w pracy metod wymienia przede wszystkim metodę wywiadu oraz sondaż, szczegółowo omawia ich podstawy teoretyczne, sposób ich przeprowadzenia (drogą internetową, bezpośrednia rozmowa), ale nic nie wspomina o liczbie przeprowadzonych wywiadów, o doborze osób, o rozmiarze próby przy korzystaniu z techniki ankietowej itp. W dalszych częściach pracy przywołuje wprawdzie otrzymane wyniki i na ich podstawie częściowo możemy się dowiedzieć jakie były stawiane respondentom pytania (s. 177). We Wstępie (s.15), Autorka stawia roboczą hipotezę, że „audycje Polskiego Radia stanowią muzyczną mapę regionów Polski, która prowadzi do ludowych i kulturowych korzeni”, ale w swoich końcowych wnioskach zdaje się zapominać o swym założeniu.

W rozdziale pierwszym Autorka skoncentrowała się na omówieniu podstaw teoretycznych badań związanych z pojęciem muzyki ludowej. Znajdziemy tu wiele ciekawych tematów z wykorzystaniem bogatej literatury przedmiotu. Główna uwaga jest skupiona na definicyjnych opisach używanych w pracy pojęć. Autorka podejmuje miejscami dyskusję z tezami innych uczonych wskazując na ich pewne niedostatki, które następnie argumentuje swoimi

twierdzeniami. Trudno się zgodzić z opinią, że członkostwo Polski w UE jest zagrożeniem dla tradycyjnej muzyki polskiej, w której jak czytamy „nacisk jest położony raczej na wspólną, ujednoliczoną przyszłość niż na odrębną przeszłość każdego państwa” (s. 37). W innym miejscu Doktorantka zauważa, że zespoły na scenie nie reprezentują już autentycznego folkloru, a jedynie jego „ulepszoną” wersję (s. 77), ale już w końcowych wnioskach czytamy „nie zgadzam się przy tym z poglądem, że współczesna muzyka ludowa jest z definicji nieautentyczna, bowiem waloru autentyczności w tym przypadku nadaje jej motywacja stojąca po stronie artystów, twórców, grup” (s. 216). A zatem, jak jest z tą autentycznością?

W rozdziale drugim opisując radio jako medium kulturotwórcze Autorka zajęła się najpierw teoriami (modelami) komunikacji, niektóre z nich mają znaczenie kanoniczne, jak np. prace Bühlera, McQuaila, Shannona, Gobana-Klasa i te wykorzystuje Doktorantka, odnosząc do zgromadzonego przez siebie materiału. W podrozdziale „Audytorium” analiza słuchalności radia mogłaby chyba być pogłębiona, gdyby Autorka uwzględniła tu w większym stopniu dane także z innych lat. Informacje z dwóch lat nic nam jednak nie mówią o dynamice audytorium radiowego. Przeprowadzona analiza struktury słuchających programów radiowych wg kryterium płci, wieku, miejsca pochodzenia i wykształcenia jest bardzo ciekawa, ale też odnosi się tylko do jednego okresu (s. 118-119). Trudno też miasta do 100 tysięcy mieszkańców zaliczyć do małych, w literaturze przyjmuje się, że miasta małe są do 20 tys., a miasta średnie do 100 tys. mieszkańców (s. 118). Podobne uwagi do zamieszczonych powyżej można odnieść do danych dotyczących udziału w czasie słuchania poszczególnych stacji radiowych, które odnoszą się tylko do jednego roku 2021 (s. 124).

Szkoda, że Autorka pisząc o początkach radiofonii na świecie i najstarszych stacjach radiowych działających, w Stanach Zjednoczonych, w Europie (Francja, Niemcy, Wielka Brytania), nie wspomniała ani słowem o pierwszych polskich rozgłośniach radiowych (s. 103).

Rozdział III dotyczy roli Polskiego Radia w zachowaniu tradycji muzycznych. Zaczyna go krótki podrozdział o historii zainteresowań Polskiego Radia muzyką tradycyjną, która sięga jeszcze czasów przed II wojną światową, ale jest ona słabo udokumentowana. Więcej informacji zachowało się dla okresu powojennego, gdzie nieocenioną rolę w zbieraniu i dokumentowaniu kultury i muzyki ludowej odegrało Archiwum Polskiego Radia. Dalej Autorka opisuje współczesne formy działania radia w dziedzinie muzyki ludowej, do której zalicza dokumentację, przechowywanie i upowszechnianie, nawiązując też do czasów po II wojnie światowej. W tej części pracy zdarzają się również powtórzenia np. o Programie Drugim Polskiego Radia i jego pierwszych audycjach poświęconych muzyce ludowej (s. 134 i

139), a także rozbieżności w datowaniu najstarszych nagrań znajdujących się w kolekcji Archiwum (s. 140 i 151). Przy opisie zasobów Archiwum wskazane byłoby chociaż w przybliżeniu nakreślić z jakich terenów pochodzi ich najwięcej, mógłby w tym pomóc np. inwentarz zbiorów. Ciekawy jest opis kolekcji odnoszącej się do mniejszości narodowych przebywających w Polsce i Polaków mieszkających na Litwie. Nie jest zbyt czytelny zapis dotyczący „dokumentowania pieśni religijnych pochodzących z odmiennych regionów Polski” (s. 141).

Dużo interesujących informacji zawiera podrozdział (3.2.2) o przechowywaniu materiałów archiwalnych w zbiorach Archiwum Polskiego Radia i w jego regionalnych rozgłośniach.

Omawiając archiwa cyfrowe Autorka słusznie przywiązuje do nich dużą wagę wskazując na znacznie większe możliwości np. indeksowania, katalogowania, szybkiego przeszukiwania niż ma to miejsce w archiwach tradycyjnych. Szkoda, że Doktorantka nie podała jaka część zbiorów została już zamieszczona w archiwach cyfrowych PR, wprawdzie wspomina o zaawansowanych pracach digitalizacyjnych prowadzonych przez Multimedialną Radiową Bazę Danych w rozgłośniach w Bydgoszczy, Wrocławiu, niemniej warto byłoby dokładniej się temu przyjrzeć.

Do bardzo ciekawych należy podrozdział (3.3) poświęcony sposobom dokumentowania pracy muzyków ludowych, który napisano z bardzo dużą znajomością omawianej problematyki, na co wpływ miało także przygotowanie dziennikarskie Autorki i jej prace poświęcone muzyce ludowej.

Omawiając programy muzyczne (s. 161) Doktorantka błędnie podaje rok powstania audycji „Kiermasz pod kogutkiem”, raz pisze, że było to w 1977 r. (s. 161), w innym miejscu, że w 1958 r. (s. 162), a faktycznie chodzi tu chyba o rok 1968? Na (s. 167), w tym samym akapicie pojawia się powtórzenie tego samego zdania o roli Radiowego Centrum Kultury Ludowej. Autorka często w swojej pracy powołuje się na dane liczbowe pochodzące z jednego, czasami z dwóch lat, co uniemożliwia w pełni porównywanie odpowiednich wielkości liczbowych i wyciąganie poprawnych wniosków na podstawie tych porównań. Np. przy opisywaniu konkursów w podrozdziale (3.7.2) zamieszcza dane liczbowe dotyczące osób uczestniczących w tych wydarzeniach w r. 1998 i 2014. Warto było uczynić jeszcze dalszy krok i przybliżyć czytelnikowi liczbę zgłaszanych się do tych konkursów artystów także w innych latach. Doktorantka zdaje się zapominać o swoim założeniu, które miało objąć badaniem okres znacznie dłuższy. Podawanie danych adresowych, dotyczących zgłoszenia udziału w konkursie, uważam w pracach naukowych za niepotrzebne (s. 182).

Rozprawę kończą Wnioski z analizy, gdzie Doktorantka dokonuje podsumowania wyników swojej pracy. Ta część rozprawy nie budzi większych zastrzeżeń, zredagowana została w sposób prawidłowy, gdzie Autorka zebrała swoje ustalenia i wykazała wielki wkład Polskiego Radia w upowszechnianiu i promowaniu muzyki ludowej.

Przypisy, bibliografia, aneksy

Przechodząc do oceny aparatu naukowego należy stwierdzić, że zapisy bibliograficzne miejscami budzą pewne zastrzeżenia. W przypadku przypisów dziwić może zredagowanie Autorki z zapisów skróconych, odnosi się to do dzieł przynajmniej już raz cytowanych. Stosowanie zapisów op. cit., lub dz. cyt., ułatwiłoby czytającemu lekturę pracy i szybką orientację, czy praca już wcześniej była przywoływana. Stosowanie pełnego zapisu w takich sytuacjach może się wydać dość zaskakujące, skoro w przypisach powszechnie Doktorantka używa skrótu - tamże, a w kilku przypadkach (rozd. II) także - op. cit. Zdarzają się również pewne błędy w samych zapisach, np. przypis 9 i 11, ta sama praca a różne tytuły, przypis 13 i 19, różne daty wyd.

Zamieszczone ilustracje niewątpliwie wzbogacają omawianą pracę i zostały starannie dobrane. Jak już wspomniano bibliografia jest bogata, podzielona na literaturę, czasopisma i netografię. Przy czasopismach nie ma numerów stron.

Poprawność językowa

Rozdział pierwszy i częściowo drugi został napisany starannym poprawnym językiem naukowym z umiętnie włączoną terminologią naukową i fachową w wyd. Potem niestety jest już pod tym względem znacznie gorzej, liczne błędy językowe, opuszczone wyrazy, pojawiające się powtórzenia, wskazywać mogą, że Autorka rozprawy zrezygnowała z wykonania redakcji językowej oraz korekty pracy. Ponizej kilkanaście przykładów, które przytoczam w celu wyeliminowania ich, np. podczas przygotowania pracy do druku, chociaż lista jest ich znacznie dłuższa: s. 119 „osoby powyżej 50 roku życia stanowią nieco ponad 36 proc.”; s. 119 „oferta programowa nie przedłożyla się [na] dłuższy okres słuchania radia”; s. 121 „na występowanie sprzeczna zwrótnie”; s. 121. „co przetoży się na możliwośći rozumnię”; s. 122 „zaczęty tracić dotychczasowych słuchaczy na tak rozgłośni komercyjnyh”; s. 125 „Na tej podstawie możliwe jest radio stanowi środek masowego komunikowania”; s. 129 „mamy do czytania w przypadku radia internetowe”; s. 132 „Mimo, iż radio internetowe zobowiązane się do opłaty...”; s. 132 „kopiowanie muzyki w Internecie posiada niejako społeczne przywoleniem”; s. 134 „na rozwój kulturotwórczej funkcję radia”;

s. 137 „W roku 1930 na terenie Uniwersytecie Poznańskim”; s. 138 „Zaczęto je tworzony już na początku...”; s. „co warunkuje charakter przejawiany przez zbiorów”; s. 142 „Regionalne audycja”; s. 142 „co pozwoliło na zachowanie wysokie poziomu radia”; s. 150 „o udostępnianiu ich osobom trzecich”; s. 162 „nadawany jest w każdą niedzielę pięć minut po piątek rano”; s. 171 „Uwzględnianie są także grupy funkcjonują pod szerokim...”; s. 202 „W ramach podejmowanej problematyk kluczowe okazuje się być odniesienie się do promocji”.

Zdarzają się, i to bardzo często, błędy w zapisywaniu liczebników porządkowych, po których należy stawiać kropki, zatem należy napisać lata 60., lata 70., itd.

Jeżeli pełna nazwa instytucji, w tym przypadku chodzi o Radiowe Centrum Kultury Ludowej została wymieniona wcześniej, a obok podano nazwę skróconą, to kolejny raz zapisujemy używając skrótu (RCKL), Autorka te zapisy stosuje zamienne, czasami podając zapis pełny razem ze skrótem, co nie jest to poprawne. Lepiej liczba osób, nagrań, zamiast ilość; nie piszemy, Śląsk Dolny, tylko Dolny Śląsk.

Ocena ogólna

Powyższe uwagi krytyczne wskazują na pewne możliwości pogłębienia analizy zebranych źródeł. Nie zmieniają one ogólnej pozytywnej oceny rozprawy doktorskiej Pani mgr Moniki Pietraszkiewicz. Autorka zgromadziła obszerną dokumentację, w miarę rzeczowo ją opracowała, wykazując ogólną znajomość omawianej problematyki. Przedstawione w niej treści mogą też inspirować do podejmowania bardziej zaawansowanych badań merytorycznych, a także biograficznych. Powstała praca w pełni potwierdza wiodącą rolę lubelskiego ośrodka w wieloaspektowych badaniach folkloru oraz kultury tradycyjnej i posttradycyjnej.

Konkluzje

Podsumowując stwierdzam, że oceniana praca spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim i odpowiada warunkom określonym w ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym. W związku z powyższym wnioskuję o dopuszczenie Pani mgr Moniki Pietraszkiewicz do dalszych stadiów przewodu doktorskiego.

Robert Lipelt